



Lublin — zaniedbany i coraz bardziej niszczący najstarszy cmentarz żydowski w Polsce.

Foto: Gustaw Russ

Śladem naszych przodków w Lublinie

Grupa ludzi dobrej woli z inicjatywy dr Symchy Wajsa, udała się do Lublina, aby uwiecznić i opisać to, co jeszcze tam zostało, ze śladów żydostwa, a zwłaszcza najstarszego w Polsce cmentarza żydowskiego znajdującego się na miejscu dawnego grodu zwanego Grodziskiem.

Prawie od pięciuset lat w wielotysięcznym skupisku mieszkali Żydzi w Lublinie, a działo się tu wszystko, co było ważne w świecie żydowskim, oświecenie, asymilacja, ludowy mistycyzm, szkoła rabiniczna (jesziwa), literatura, prasa i teatr w języku jidysz. Wszystkie te wielowiekowe zdobycze kultury zostały zniszczone, wraz ze wszystkimi żyjącymi w Lublinie Żydami, których hitlerowcy wywieźli do pobliskiego Majdanka i innych obozów zagłady, i tam ich los nie oszczędził, stali się ofiarami zagłady drugiej wojny światowej. I nikt już nigdy nie odtworzył ich życia. Pozostał jedynie opis Lublina i żyjących w nim Żydów do roku 1919 znanego historyka Majera Bałabana.

Jednym ze śladów jest stary zaniedbany cmentarz żydowski na trudno dostępnym wzgórzu, obecnie znajdujący się między ulicami Sienną i Kalinowszczyzną. Całość otoczona jest wysokim murem zniszczonym w kilku miejscach. Na tym starym cmentarzu pochowane były całe pokolenia Żydów lubelskich. Cudem ocalało około 20 macew, te nieliczne pozostałe nagrobki przetrwa-

ły 445 lat i są świadectwem historycznym dawnej wielkości lubelskiego żydostwa. Na najwyższym wzniesieniu znajdują się groby wybitnych osobistości życia religijnego; Szlomy Szachny — wybitnego uczonego, inicjatora pierwszej jesziwy w Polsce, zmarłego w 1558, r., macewa prostokąta na bez symboliki i ozdób, z pięknym hebrajskim liternictwem, które pokrywa całą powierzchnię kamienia. Pięknym dziełem nieznanego rzeźbiarza jest macewa znanego współtwórcy chasydyzmu w Polsce Jakuba Izaaka Hurwica (1745—1815) z płaskorzeźbą symbolizującą Lewi'ów to jest z lwem, misą i dzbanem. J. I. Hurwic znany jest z przydomku, jako „wieszcz Lublina”. Często przy tym właśnie nagrobku odwiedzający go Żydzi zostawiają swoje prośby i życzenia na karteczkach zwanych „kwitluchami”. Najstarszym nagrobkiem jest macewa rabina Jakuba Kopelmana zmarłego w 1541 roku (epitafium jest czytelne). Ostatnio została odkopana z ziemi — leżąca macewa z 1543 roku kantora Abrahama ben Uszaja. Tak długo jak będą tu nagrobki Kopelmana, Szachny i Hurwica, tak długo ten stary cmentarz będzie dowodem pamię-

ci dla tragicznego losu narodu żydowskiego, a jednocześnie będzie dowodem pamięci dla turystów Żydów z całego świata.

Dzieje Lublina i jego starego cmentarza opisał w języku hebrajskim w 1899 roku Szloma Baruch Nisenbaum. I z niej możemy się dowiedzieć, że w tym czasie można było odczytać wiele jeszcze istniejących tam nagrobków, dzisiaj czas i wojna dokonały strasznego zniszczenia, nagrobki są zniszczone, rozbite i mało czytelne. Te, które zostały odczytane i sfoografowane, możemy pokazać światu i pozostawić ślad potomnym.

Należałoby poprzez istniejący Komitet Opieki nad Cmentarzami i Zabytkami Kultury Żydowskiej poczynić starania, ażeby obiekt ten został wpisany do rejestru zabytków kultury i był pod opieką konserwatora zabytków w Lublinie.

W 1962 roku wydano ustawę obowiązującą w kraju o ochronie dóbr kultury, zaś jej pierwszy artykuł powiada: „Ochrona dóbr kultury stanowiących dorobek pracy i myśli pokoleń jest obowiązkiem państwa i powinnością jego obywateli”. O takich i wielu innych ustawach nie należy zapominać!

GUSTAW RUSS

Uwaga Czytelnicy!

Związek religijny Wyznania Mojżeszowego w PRL zawiadamia o emisji w II programie Polskiego Radia audycji religijnej o okazji zbliżającego się Nowego Roku Żydowskiego — 5747. Audycja emitowana będzie 3.X.1986 roku o godzinie 15.15. Również 12.X. o godzinie 15.15 zostanie nadana audycja z okazji Yom Kippur (Sądny Dzień).

Składając Życzenia Noworoczne, zapraszamy do radiodbiorników.